

EWA CAŁUS

Uniwersytet Wrocławski

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA —
DOŚWIADCZENIA I PERSPEKTYWY

Upadłość konsumencka należy do dziedzin, w których abstrakcyjne konstrukcje legislacyjne ulegają szybkiej weryfikacji w procesie stosowania prawa. Umożliwia to ocenę następstw danej regulacji w relatywnie krótkim czasie. Celem niniejszego opracowania jest podsumowanie dotychczasowych doświadczeń w zakresie postępowania upadłościowego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, które nie spełniło wielu pokładanych w nim oczekiwań społecznych, a także wskazanie perspektyw rozwoju tej instytucji w świetle nowej regulacji, która weszła w życie z dniem 31 grudnia 2014 roku¹.

5 grudnia 2008 roku Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy — Prawo upadłościowe i naprawcze (dalej jako p.u.n.) oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych². Nowelizacja wprowadziła do polskiego porządku prawnego nowe postępowanie odrębne określane w literaturze prawniczej jako upadłość konsumencka. Na wstępie należy zaznaczyć, że termin „upadłość konsumencka” jest zwrotem języka prawniczego i stanowi pewien skrót myślowy odnoszący się do postępowania upadłościowego kierowanego do osób, które nie prowadzą działalności gospodarczej³. Nawiązuje to niejako do definicji systemowej konsumenta z art. 22¹ kodeksu cywilnego, nie są to jednak pojęcia tożsame. Stosowanie przepisów o upadłości konsumenckiej będzie dotyczyć osoby, która w momencie ogłoszenia upadłości nie prowadzi działalności gospodarczej ani zawodowej. Z kolei na podstawie definicji z kodeksu cywilnego konsumentem może być zarówno osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej ani

¹ Ustawa z dnia 29.08.2014 r. o zmianie ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sadowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r. poz. 1306).

² Dz.U. Nr 234, poz. 1572, przepisy weszły w życie 31.03.2009 r.

³ O. Zachmielewska, *Upadłość konsumencka w świetle domniemania racjonalności ustawodawcy*, „Państwo i Prawo” (dalej jako PiP) 2001, nr 11, s. 96.

zawodowej, jak i osoba, która taką działalność prowadzi, ale dokonuje czynności prawnej, która z tą działalnością nie jest związana⁴.

Kolebką omawianej instytucji są Stany Zjednoczone. W Europie Zachodniej upadłość konsumencka pojawiła się w latach 70. XX wieku w odpowiedzi na nadmierne zadłużenie osób fizycznych, które nie prowadzą działalności gospodarczej⁵. Pierwszym krajem, który wprowadził tę procedurę, była Dania⁶.

W Polsce upadłość konsumencka jest instytucją stosunkową nową, obowiązującą od 2009 roku; z założenia miała ona stanowić instrument ochrony konsumenta. W okresie międzywojennym obowiązywał system upadłości kupieckiej⁷. W rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 roku Prawo upadłościowe⁸ przyjęto zasadę, że kupiec, który zaprzestał płacenia długów, będzie uznany za upadłego (art. 1 § 1). Nowa instytucja nie została wprowadzona w Polsce w trakcie gruntownej reformy prawa upadłościowego w 2003 roku, lecz dopiero w 2008 roku. Tłumaczono to tym, że gospodarstwa domowe w Polsce nie są tak zadłużone jak te w innych państwach europejskich. Podkreślono także, że sądy upadłościowe nie są gotowe na zalew spraw konsumenckich⁹. Należy uwypuklić, że wnioski te nie zostały poparte danymi empirycznymi. Przepisy o upadłości konsumenckiej w kształcie wprowadzonym ustawą z 2008 roku nie spełniły swych pierwotnych założeń. Regulacja ta okazała się nieefektywna, a dostęp do upadłości konsumenckiej — ze względu na wyśrubowane wymagania ustawowe — bardzo ograniczony. Wykorzystanie procedury upadłościowej w stosunku do konsumentów miało charakter marginalny, nie tylko z uwagi na niską świadomość prawną dłużników, ale także dlatego, że zakres zastosowania upadłości konsumenckiej został zbyt wąsko zawężony. Z danych Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor wynika, że problemy ze spłatą długów ma ponad 2,3 mln osób, a ich zobowiązania przekraczają łącznie 40 mld zł¹⁰. Zadłużenie polskich gospodarstw domowych jawi się jako poważny problem społeczny. Jak wynika ze statystyk prowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w okresie pierwszych 3 lat obowiązywania w polskim prawie przepisów o upadłości konsumenckiej ogło-

⁴ W. Głodowski, A. Hrycaj, *Zakres podmiotowy i podstawy ogłoszenia „upadłości konsumenckiej”*, PiP 2010, nr 2, s. 73–74.

⁵ P. Tereszkiewicz *Postępowanie upadłościowe i oddłużeniowe dla konsumentów w Stanach Zjednoczonych i niektórych krajach europejskich*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2000, nr 1–3.

⁶ J. Jacyszyn, *Upadły konsument*, „Rejent” 2009, nr 1, s. 34.

⁷ M. Jaślikowski, *Podstawy ogłoszenia upadłości konsumenckiej w praktyce sądów powszechnych*, „Prawo w Działaniu” 2011, nr 10, s. 47.

⁸ Dz.U. z 1934 r., Nr 93, poz. 834.

⁹ P. Tereszkiewicz, *Zwolnienie z długów w prawie upadłościowym i tzw. upadłość konsumenta — rozważania teoretyczne i prawnoporównawcze z perspektywy polskiego porządku prawnego*, „HUK. Czasopismo Kwartalne Całego Prawa Handlowego, Upadłościowego oraz Rynku Kapitałowego” 2008, nr 22 (4), s. 239–240.

¹⁰ Informacje pochodzą ze strony internetowej Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor S.A., http://www.infomonitor.pl/biuro_prasowe/komunikaty-prasowe/768.html (dostęp: 27.12.2014).

szonych zostało zaledwie 36 upadłości osób fizycznych, przy złożeniu niemal 1900 wniosków¹¹. Taki stan rzeczy skutkował upowszechnieniem się w naszym kraju zjawiska tak zwanej turystyki upadłościowej, która polega na ogłaszaniu upadłości w krajach o korzystniejszych dla dłużnika przepisach, gdyż skutki orzeczenia państwa członkowskiego UE rozciągają się na inne kraje członkowskie (prym wiodło ogłaszanie upadłości przez osoby fizyczne w Anglii). Dlatego właśnie nowelizacja przepisów odrębnego postępowania upadłościowego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej stała się konieczna. Ustawę o zmianie ustawy — Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych uchwalono 29 sierpnia 2014 roku¹² i w założeniu jej przepisy mają stanowić remedium na wymienione poniżej bolączki starej regulacji.

Pierwszą trudnością, z jaką spotykali się konsumenci chcący ogłosić upadłość, było spełnienie wymogów formalnych wniosków o ogłoszenie upadłości. Procedura upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej jawiła się do tej pory jako niezwykle drobiazgowa. Niejednokrotnie zdarzało się tak, że nie dochodziło do merytorycznego badania wniosku, ponieważ dłużnik nie był w stanie złożyć go w kompletnej formie, wraz ze wszystkimi załącznikami. Nowelizacja złagodziła w pewnej mierze te rygory. W myśl art. 4914 p.u.n. sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dane podane przez dłużnika we wniosku są niezgodne z prawdą lub niezupełne, chyba że niezgodność lub niezupełność nie są istotne lub przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitaryzmu. Z omawianym przepisem ściśle wiąże się wyłączenie stosowania art. 25 p.u.n., który kreuje obowiązek złożenia wraz z wnioskiem o ogłoszenie upadłości oświadczenia na piśmie co do prawdziwości danych zawartych we wniosku. Widoczne jest zatem obniżenie standardów względem wniosków składanych przez konsumentów, co ma niebagatelne znaczenie w przypadku osób, których nie stać na profesjonalnego pełnomocnika.

Podobnie jak w przypadku upadłości przedsiębiorców, główną przesłanką ogłoszenia upadłości konsumenckiej jest niewypłacalność, a więc w myśl art. 11 p.u.n. sytuacja, w której dłużnik nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Trzeba przy tym zauważyć, że w świadomości znacznej części osób fizycznych niewypłacalność to stan, w którym pozbawieni są oni jakichkolwiek środków finansowych, co z kolei wiązało się z koniecznością oddalenia wniosku na podstawie art. 13 p.u.n. Do tej pory ogłoszenie upadłości konsumenckiej było możliwe tylko w sytuacji, gdy niewypłacalny dłużnik miał więcej niż jednego wierzyciela. O ile w przypadku postępowania wobec przedsiębiorców takie rozwiązanie jest uzasadnione, ponieważ zasada powinno być dochodzenie roszczeń

¹¹ J. Podczaszy, *Quo vadis homo debitor — rozważania na temat prawnego uregulowania upadłości konsumenckiej*, „Edukacja Prawnicza” 2014, nr 11.

¹² Dz.U. z 2014 r., poz. 1306.

na drodze procesu sądowego i egzekucji indywidualnej, o tyle w przypadku konsumentów usprawiedliwione jest stwierdzenie, że nadmierne zadłużenie powstaje już w przypadku występowania jednego dłużnika, którym z reguły jest bank udzielający kredytu. Paradoksalna wydaje się sytuacja, kiedy dłużnik — mimo posiadania odpowiednich środków na wykonanie wymagalnych zobowiązań — zaprzestaje płacenia swych długów i skorzysta z dobrodziejstwa upadłości konsumenckiej (ponieważ jest zadłużony u przynajmniej dwóch wierzycieli), podczas gdy inny dłużnik nie będzie mógł skorzystać z oddłużenia tylko ze względu na to, że ma tylko jednego wierzyciela¹³. Dokonaną zmianę trzeba zatem ocenić pozytywnie i można stwierdzić, że powinna ona wpłynąć na wzrost liczby upadłości konsumenckiej w naszym kraju.

Kolejną przesłanką ogłoszenia upadłości osoby fizycznej było powstanie niewypłacalności dłużnika wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności. Wychodzono bowiem z założenia, że oddłużenie osoby fizycznej może nastąpić tylko w razie wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności, zdarzeń, których dana osoba w żaden sposób nie mogła przewidzieć. Pomimo początkowych obaw sądy upadłościowe nie miały większych problemów z interpretacją tej klauzuli generalnej. Największym utrudnieniem był brak jednolitej linii orzeczniczej, ponieważ część sądów stosowała te przesłanki zbyt restrykcyjnie, podczas gdy inne bez większych wątpliwości uznawały daną sytuację za okoliczność wyjątkową i niezależną od dłużnika. Doskonałym przykładem jest powoływanie się w trakcie postępowania upadłościowego na okoliczności takie jak śmierć osoby bliskiej bądź zły stan zdrowia osoby w podeszłym wieku. W opisanym przypadku część sądów oddalała wnioski, twierdząc, że są to sytuacje typowe, występujące w życiu każdego człowieka, a w związku z tym nie zachodzą nadzwyczajne okoliczności uzasadniające przeprowadzenie upadłości konsumenckiej¹⁴. Inną sprawą jest, że dłużnikom niejednokrotnie z trudem przychodziło wykazanie związku przyczynowego między przedstawionymi w uzasadnieniu wniosku niecodziennymi okolicznościami a stanem niewypłacalności. W nowelizacji zrezygnowano z przesłanki zaistnienia wyjątkowych i niezależnych od dłużnika okoliczności, aby zapewnić większą dostępność specjalnej procedury upadłościowej wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej i zniwelować zjawisko wykluczenia społecznego¹⁵.

W poprzednim stanie prawnym ustawodawca określił jeszcze dwa szczególne przypadki, które stanowiły przesłanki negatywne ogłoszenia upadłości: po pierwsze, jeżeli dłużnik zaciągnął zobowiązanie, będąc już niewypłacalnym, po drugie zaś gdy do rozwiązania stosunku pracy (co miało być przyczyną niewypłacalno-

¹³ E. Kabza, *Wybrane problemy upadłości konsumenckiej w świetle nowej regulacji*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2009, t. V, s. 124.

¹⁴ M. Jaślikowski, *op. cit.*, s. 70 n.

¹⁵ Uzasadnienie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy prawo upadłościowe i narpawcze oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2265, dostępne na stronie: sejm.gov.pl.

ści) doszło z przyczyn leżących po stronie pracownika (dłużnika) lub za jego zgodą. Brzmienie przepisu art. 4913 budziło wiele wątpliwości i powodowało pewne rozbieżności jurydyczne w zakresie stosowania prawa przez sądy. Użyty przez ustawodawcę zwrot „w szczególności” zazwyczaj wskazuje na pewne przykładowe przesłanki i na ich niewyczerpujący charakter. Wobec tego pogłębianie stanu niewypłacalności i utrata pracy z winy pracownika powinny być traktowane jako pewien przykład wyjątkowych i niezależnych od dłużnika okoliczności. Sądy często odczytywały te przesłanki jako zupełnie niezależne podstawy ogłoszenia upadłości. Należy ponadto zauważyć, że zaciąganie kolejnych zobowiązań w przypadku już występującej niewypłacalności jest sytuacją zazwyczaj występującą w praktyce: dłużnik, próbując uregulować istniejące zobowiązania, zadłuża się coraz bardziej (zaciąga kolejne zobowiązania), ponieważ nie ma innego wyjścia. Dlatego też w nowej regulacji ustawodawca zrezygnował z przesłanki pogłębiania stanu niewypłacalności jako okoliczności stojącej na przeszkodzie ogłoszenia upadłości konsumenta. Wątpliwe jest także drugie kryterium (rozwiązanie umowy o pracę z dłużnikiem): łatwo można wyobrazić sobie sytuację, w której wypowiedzenie umowy o pracę zostało spowodowane przyczynami leżącymi po stronie pracownika, lecz będą to okoliczności przez niego niezawinione. Przykładowo, taka sytuacja zajdzie w przypadku upływu określonego w kodeksie pracy¹⁶ okresu nieobecności pracownika w pracy. Niemożność ogłoszenia upadłości w sytuacji wystąpienia długotrwałej choroby, uniemożliwiającej wykonywanie pracy zarobkowej i popadnięcie z jej powodu w stan niewypłacalności wydaje się krzywdzące¹⁷. Podczas gruntownej nowelizacji upadłości konsumenckiej zrezygnowano także z tej przesłanki. W myśl nowego brzmienia art. 491⁴ ust. 1 sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zgodnie z przytoczonym przepisem zachowane zostają podstawowe założenia upadłości konsumenckiej, zapobiegające lekkomyślnemu zaciąganiu zobowiązań przez dłużników, którzy w ten sposób chcieliby uniknąć odpowiedzialności. Przepis ten hołduje koncepcji konsumenta jako podmiotu rozsądnego, uczciwego i rzetelnego. Tylko bowiem taka kategoria dłużników zasługuje na ochronę przed skutkami nadmiernego zadłużenia. Podobne założenia przyjęto w regulacjach niemieckich i francuskich¹⁸.

Zmodyfikowano także grupę ujemnych przesłanek, dotyczących 10-letniego okresu przed dniem zgłoszenia wniosku. Pierwszą z nich jest umorzenie postępowania z innych przyczyn niż na wniosek dłużnika. Chodzi tu głównie o niewywiązanie się dłużnika z obowiązków przewidzianych w ustawie oraz ujawnienie podstaw oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości już w trakcie postępowania. Jest to

¹⁶ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (Dz.U. z 2014 r., poz. 1502) art. 53 § 1 i 2.

¹⁷ W. Głodowski, A. Hrycaj, *op. cit.*, s. 80.

¹⁸ P. Tereszkiewicz, *op. cit.*, s. 260–261.

swego rodzaju kara za nieuczciwe zachowanie dłużnika, dla którego procedura oddłużeniowa jest pewnym przywilejem¹⁹. Wyrazem tego założenia jest także druga przesłanka, a mianowicie uchylenie planu spłaty w wyniku niewykonywania przez upadłego określonych w nim powinności. Kolejna przesłanka ma za zadanie przeciwdziałać nadużyciom ze strony byłych przedsiębiorców: oddaleniu podlega wnioski osób, które wbrew ustawie nie złożyły wniosku o ogłoszenie upadłości. Chodzi tu zarówno o przedsiębiorców, jak i osoby uprawnione do ich reprezentowania. Następnym warunkiem negatywnym jest dokonanie czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli, co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem (wyrok wydany na podstawie przepisów o skardze pauliańskiej). Zachowana została zasada, że dłużnik może skorzystać z możliwości umorzenia całości lub części jego zobowiązań tylko raz na 10 lat (art. 494⁴ ust. 3 p.u.n.). Ustawodawca wziął tym razem pod uwagę, że za oddłużeniem konsumenta mogą przemawiać względy słuszności, a do niewypłacalności mogło dojść z przyczyn losowych, pomimo iż dłużnik dochował należytej staranności. Wymieniona zasada nie ma więc charakteru bezwzględnego, a zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu sąd jest zobligowany do uwzględnienia tych okoliczności. Przełamanie tej reguły daje wyraz poszanowania godności osoby ludzkiej i zapobieganiu sytuacji, w której skrajnie zadłużona osoba żyje na granicy ubóstwa ze względu na występowanie niespodziewanych okoliczności, takich jak na przykład poważne kalectwo.

Niejasna była do tej pory kwestia możliwości ogłoszenia upadłości konsumenckiej wobec osób fizycznych prowadzących gospodarstwo rolne. Nie zmieniło się brzmienie art. 4911 p.u.n., który stanowi, że przepisy o upadłości konsumenckiej stosuje się wobec osób fizycznych, których upadłości nie można ogłosić zgodnie z przepisami działu II tytułu I części pierwszej. Przepis ten budził wątpliwości interpretacyjne, ponieważ niektórzy autorzy opowiadali się za stanowiskiem, że rolnikowi nie przysługuje zdolność upadłościowa także na gruncie przepisów o upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej²⁰. Inni przedstawiciele piśmiennictwa prezentowali pogląd, że skoro upadłość rolników jest wyłączona na podstawie przepisów działu II tytułu pierwszego części pierwszej p.u.n., na zasadach przewidzianych dla przedsiębiorców, to możliwe jest jej ogłoszenie na podstawie przepisów o upadłości konsumenckiej²¹. Bieżąca regulacja jest znacznie bardziej przejrzysta w tej materii. Należy tu wymienić choćby przepis, który przewiduje obowiązek powiadomienia o ogłoszeniu upadłości właściwej izby skarbowej oraz oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (art. 491⁶ p.u.n.). Jest to pewne potwierdzenie, że specjalna procedura upadłościowa może się także toczyć w stosunku do rolników niebędących przedsiębiorcami, prowadzących gospodarstwo

¹⁹ P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1093.

²⁰ B. Bodył, *Rolnik nie może upaść, czyli o dyskryminacji mimo woli*, „Rzeczpospolita” 16 kwietnia 2009.

²¹ W. Głodowski, A. Hrycaj, *op. cit.*, s. 77.

rolne na własne potrzeby. Jeżeli rolnik będzie prowadził działalność gospodarczą, sytuacja nie jest tu już tak jednoznaczna, wydaje się jednak, że będą tu mieć zastosowanie zasady ogólne, dotyczące postępowania upadłościowego względem przedsiębiorców²².

Dużą barierą w zakresie dostępności postępowania upadłościowego dla osób fizycznych były koszty postępowania, którymi pierwotnie obciążany był dłużnik. Jedną z najczęściej podawanych przez sądy podstaw oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości był art. 13 ust. 1 p.u.n., który stanowi, że sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. Często rezygnowano wówczas z badania dalszych przesłanek ogłoszenia upadłości²³. Doświadczenia pierwszych lat obowiązywania przepisów o upadłości konsumenckiej dowiodły, że tylko niewielka część dłużników była w stanie pokryć koszty postępowania. Polska w tym względzie nie wyciągnęła żadnych wniosków z doświadczeń naszego zachodniego sąsiada. Niemiecka ordynacja upadłościowa z 1999 roku także początkowo zakładała pokrycie kosztów postępowania przez dłużnika. Już po 3 latach obowiązywania ustawy regulacja kosztów została zmieniona, co doprowadziło do wzrostu liczby upadłości dziesięciokrotnie. Dłużnicy mają obecnie możliwość prolongaty kosztów, które tymczasowo wykląda Skarb Państwa²⁴. Nowelizacja z sierpnia 2014 roku wprowadza podobne założenia. Zgodnie z art. 491⁷ p.u.n. w przypadku, gdy majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania albo w masie upadłości brak jest płynnych funduszy na ich pokrycie, koszty te pokrywa tymczasowo Skarb Państwa. Wyłączono też odpowiednie stosowanie art. 13 p.u.n. Wysokość kosztów określa sędzia-komisarz w drodze zaskarżalnego postanowienia. Upadły pokrywa następnie te koszty, spłacając je w ramach wykonywania planu spłaty wierzycieli. W przypadku gdy dłużnik nie będzie w stanie dokonać jakichkolwiek spłat, sąd będzie miał możliwość umorzenia zobowiązań bez ustalenia planu spłaty, koszty będą zaś obciążały Skarb Państwa. Jeżeli koszty ustalone w pierwszym postanowieniu nie będą wystarczały na pokrycie wszystkich niezbędnych wydatków związanych z postępowaniem upadłościowym, sędzia-komisarz będzie władny wydać kolejne postanowienie w tym przedmiocie²⁵. Znowelizowana została także ustawa o kosztach sądowych w zakresie opłaty sądowej od wniosku o ogłoszenie upadłości, którą zmniejszono z 200 zł do 30 zł. Niewątpliwie zmiany w zakresie kosztów postę-

²² P. Zimmerman, *op. cit.*, s. 982; podobnie J. Frąckowiak, *Instytucje prawa handlowego w kodeksie cywilnym*, „Rejent” 2003, nr 6, s. 37, który krytykuje decyzję ustawodawcy w przedmiocie uznania za przedsiębiorcę każdego rolnika, bez względu na rozmiar prowadzonego gospodarstwa rolnego.

²³ M. Jaślikowski, *op. cit.*, s. 70.

²⁴ R. Lewandowski, G. Tarkotta, P. Wołowski, *Projekt ustawy o przeciwdziałaniu niewypłacalności oraz upadłości osoby fizycznej na tle niemieckiej regulacji upadłości konsumenckiej — uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Rejent” 2008, nr 1.

²⁵ P. Zimmerman, *op. cit.*, s. 1102.

powania uczynią upadłość konsumencką instytucją bardziej dostępną. Zwiększy się liczba tego typu spraw. Można się także spodziewać fali nadużywania tej instytucji: znowelizowane przepisy mogą stanowić zachętę i wygodną „furtkę” dla nierzetelnych konsumentów, którzy mają tendencję do nadmiernego zadłużania się i życia ponad stan ich aktualnych możliwości finansowych. W kontekście oferowanej przez ustawę możliwości umorzenia niewykonanych zobowiązań koszty postępowania będą obciążały Skarb Państwa, co wiąże się z tym, że to podatnicy będą finansować oddłużenie upadłych konsumentów. Z drugiej strony większa przystępność nowej procedury może się przyczynić do likwidacji tak zwanej szarej strefy i zwiększyć przychody Skarbu Państwa. Teoretycznie zatem równowaga powinna zostać zachowana.

Jak pokazała praktyka, niektórzy dłużnicy z myślą o podleganiu nowej regulacji zaczęli zgłaszać wnioski o ogłoszenie upadłości jeszcze przed wejściem w życie nowelizacji zmieniającej ustawę — Prawo upadłościowe i naprawcze. Pewne obawy wiążą się z brakiem odpowiedniego przygotowania polskich sądów na zwiększony wpływ wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej i małą liczbą sędziów orzekających w tego typu sprawach. Ustawodawca wykazał się tu zapobiegliwością, w związku bowiem z przewidywanym zwiększeniem wpływu spraw upadłościowych względem konsumentów wniosków o ogłoszenie upadłości rozpoznaje sąd upadłościowy w składzie jednego sędziego. Jest to kolejna odrębność w stosunku do ogólnego postępowania upadłościowego, gdzie sprawy rozpoznawane są w składzie trzyosobowym. Regulacja ta wydaje się słuszna, także dlatego, że sprawy z zakresu upadłości konsumenckiej nie wydają się skomplikowane, a masa upadłości prezentuje znacznie niższą wartość niż w przypadku przedsiębiorców, nie mówiąc już o przypadkach, gdy dłużnik ma tylko jednego wierzyciela. Czy wszystkie te zabiegi okażą się wystarczające, pokażą już pierwsze miesiące obowiązywania znowelizowanych przepisów.

Do tej pory ogłoszenie upadłości konsumenckiej było możliwe tylko w wariancie upadłości likwidacyjnej. Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami, od 31 grudnia 2014 roku osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej mają możliwość zawarcia układu z wierzycielami, jeżeli zostanie uprawdopodobnione, że w drodze układu zostaną osiągnięte cele postępowania, a więc oddłużenie konsumenta i zaspokojenie wierzycieli w jak najwyższym stopniu. Układ powinien zatem dać wierzycielom więcej korzyści niż likwidacja masy upadłości i ustalony następnie plan spłat, dlatego istotna będzie tu ocena możliwości zarobkowych upadłego²⁶. Wniosek o zwołanie zgromadzenia wierzycieli w celu zawarcia układu powinien złożyć upadły. Warunkiem zwołania zgromadzenia jest to, że nie doszło jeszcze do likwidacji masy upadłości. Zawarcie układu umożliwi uniknięcie przez dłużnika pełnej likwidacji jego majątku, co często powstrzymywało dłużników przed składaniem wniosku o ogłoszenie upadłości, zwłaszcza

²⁶ *Ibidem*, s. 1147.

w perspektywie utraty dachu nad głową. Możliwość zawarcia układu jest także korzystna z punktu widzenia banków, dla których perspektywa umorzenia wierzytelności, które przysługują bankowi względem upadłego, będzie odpowiednią motywującą na przykład do rozłożenia kredytu na większą liczbę rat, umorzenia choćby części odsetek czy przewalutowania kredytu zaciągniętego w obcej walucie. Ponadto nowa regulacja pozwala przypuszczać, że banki będą bardziej przychylne na restrukturyzację kredytów poza postępowaniem upadłościowym. Podmioty te będą bowiem chciały uniknąć „ucieczki” swych klientów w upadłość konsumencką.

Dużą zmianą w odniesieniu do poprzedniego stanu prawnego jest możliwość szybszego umorzenia długów, co ma umożliwić realizację „nowego startu” — koncepcji wywodzącej się z prawa amerykańskiego. Dotychczas wymagało to wieloletniego procesu spłacania wierzycieli w związku z realizacją planu spłaty. Był to swoisty wyróżnik postępowania odrębnego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. W przypadku przedsiębiorców umorzenie niespełnionych zobowiązań było możliwe już po przeprowadzaniu likwidacji majątku upadłego²⁷. Obecnie maksymalny okres wykonywania planu spłaty został skrócony z 5 do 3 lat, z możliwością jednokrotnego jego przedłużenia o 18 miesięcy, w sytuacji gdy dłużnik nie będzie mógł wywiązać się obowiązków, o których sąd orzekł w palnie spłaty. W poprzednim stanie prawnym krótszy niż 5-letni okres realizacji planu spłaty mógł wystąpić, kiedy w jego ramach możliwe było całkowite spłacenie wierzycieli, bez dokonywania jakichkolwiek umorzeń. Była to jednak sytuacja rzadka. Należy nadmienić, że istnieje też kategoria zobowiązań nieumarzalnych, enumeratywnie wskazanych w art. 491²¹ ust. 2 p.u.n. W trakcie wykonywania planu spłaty konsument był ograniczony w zakresie prawa do rozporządzania własnym majątkiem, ze względu na maksymalizację zaspokojenia wierzycieli. Mógł on dalej dokonywać czynności w ramach tak zwanego zwykłego zarządu, a w jego obrębie mógł dokonywać czynności, które są niezbędne do utrzymania osób, co do których ciążył na upadłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. W stosunku do poprzedniego stanu prawnego zmodyfikowano wyznacznik dokonywania czynności prawnych przez upadłego. Zrezygnowano z kryterium granic zwykłego zarządu na rzecz zakazu dokonywania czynności, które mogłyby pogorszyć zdolność upadłego do wykonania planu spłaty wierzycieli. W przypadku zaistnienia przeszkód przemijających plan spłaty mógł zostać wydłużony na nie więcej niż 2 lata. Jeżeli zaś wspomniane przeszkody miały charakter trwały, to wniosek podlegał oddaleniu. Postępowanie kończyło się wówczas na etapie likwidacji majątku niewypłacalnego dłużnika i zaspokojeniu wierzycieli. Wykonywanie planu spłaty będzie teraz bardziej elastyczne w zależności od zmieniających się okoliczności. W razie zaistnienia trwałej niemożności wykonywania planu przez

²⁷ A.J. Witosz, *Plan spłaty wierzycieli w upadłości konsumenckiej*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 10, s. 584.

dłużnika, na przykład w związku z ciężką, przewlekłą chorobą sąd będzie mógł uchylić plan spłaty i umorzyć pozostałe długi (art. 491¹⁹ p.u.n.). W przypadku zaś dopuszczenia się przez upadłego konsumenta poważnych naruszeń w wykonywaniu obowiązków wynikających z planu spłaty, sąd będzie miał kompetencję do uchylenia planu spłaty i odmowy oddłużenia niesolidnego dłużnika. Jeżeli jednak uchybienie przez konsumenta jego obowiązkom będzie nieznaczne, a uchylenie planu spłaty jest sprzeczne ze względami słuszności bądź zasadami humanitaryzmu, sąd będzie władny odstąpić od uchylenia planu spłaty. Rolą sądu wydającego takie postanowienie będzie wszechstronne uzasadnienie wystąpienia tych okoliczności, zwroty te są bowiem bardzo nieostre i to praktyka sądowa będzie zmuszona wypełnić je odpowiednią treścią. Mimo że ustalenie planu spłaty jest zasadą, to wyjątkowo można będzie odstąpić od jego sporządzenia, jeżeli sytuacja osobista dłużnika będzie wskazywać na to, że nie jest on zdolny do wykonania jakichkolwiek spłat. Ta zmiana jest niezwykle korzystna z punktu widzenia ubogich dłużników, którzy do tej pory nie mogli skorzystać z dobrodziejstw upadłości konsumenckiej poprzez umorzenie zobowiązań. Ponadto przepisy te w większym stopniu pozwalają uwzględnić indywidualną sytuację dłużnika, który na przykład utracił zdolność do pracy zarobkowej, bądź na skutek śmierci członka rodziny stał się jej jedynym żywicielem. Z kolei na etapie wykonywania planu spłaty możliwość umorzenia zobowiązań wynika z art. 491¹⁹ p.u.n., o którym była już mowa. Nie zmieniły się zaś przepisy, które umożliwiają zmianę planu spłaty na wniosek wierzyciela w przypadku polepszenia się jego sytuacji majątkowej. *Novum* jest to, że taki wniosek może złożyć także upadły. Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że przepisy poświęcone planowi spłaty w większym stopniu niż dotychczasowe realizują podstawowy cel upadłości konsumenckiej, jakim jest oddłużenie osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, kosztem uprawnień wierzycieli. Przez to postępowanie upadłościowe toczące się w stosunku do osób fizycznych niebędących przedsiębiorcami pośrednio wywiera podobne skutki jak procedura upadłościowa przeprowadzana względem przedsiębiorców, umożliwiając zakończenie postępowania i umorzenie zobowiązań upadłego konsumenta już po fazie likwidacji jego majątku.

Zmodyfikowane zostały także przepisy o obwieszczeniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Zrezygnowano z zamieszczania ogłoszeń w prasie o zasięgu ogólnokrajowym, co tylko niepotrzebnie zwiększało koszty i nie miało większego znaczenia praktycznego²⁸. Aktualna regulacja przewiduje podanie do publicznej wiadomości upadłości osoby fizycznej przez dokonanie stosownego ogłoszenia w budynku sądu oraz w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, przy czym te ostatnie zwolnione są z opłat. Zmiany te należy oceniać zdecydowanie pozytywnie, ponieważ zmniejszają one koszty postępowania o kilkaset złotych. Współcześnie

²⁸ P. Zimmerman, *op. cit.*, s. 1100.

najlepszą platformą przekazywania informacji jest Internet, dlatego też obecnie trwają prace nad utworzeniem Centralnego Rejestru Upadłości²⁹.

Regulacja, zgodnie z którą ze środków uzyskanych ze sprzedaży lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego należących uprzednio do konsumenta wydziela się kwotę odpowiadającą czynszowi najmu za okres 12 miesięcy³⁰, miała zapobiegać potencjalnej bezdomności upadłego. Jedynym kryterium, jakim miał się kierować sędzia-komisarz, wyznaczając tę sumę, były potrzeby mieszkaniowe upadłego, w tym liczba osób pozostających z upadłym we wspólnym gospodarstwie domowym. Obecnie na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych upadłego można wyznaczyć kwotę o równowartości miesięcznego czynszu za okres od 12 do 24 miesięcy. Doprecyzowano ponadto przesłanki, którymi ma się kierować sąd przy wydzielaniu odpowiedniej kwoty. Oprócz okoliczności występujących już wcześniej, w ust. 1 art. 491¹³ p.u.n. dodano, że przecięty czynsz najmu ma dotyczyć tej samej lub sąsiedniej miejscowości. Co więcej, uściślono, że należy brać pod uwagę zdolności zarobkowe upadłego, sumę uzyskaną ze sprzedaży lokalu mieszkalnego albo domu jednorodzinnego oraz opinię syndyka, która jednak nie jest dla sądu wiążąca. Jest to zmiana korzystna, a to przede wszystkim dlatego, że w sytuacji, gdyby cena uzyskana ze sprzedaży okazała się pokrywać z wartością przeciętnego rocznego czynszu, upadły i tak mógł się domagać zapłaty przedmiotowej kwoty³¹. Sprzedaż nieruchomości dłużnika nie miałaby wówczas najmniejszego sensu. Dookreślenie, że przeciętna wysokość czynszu powinna obejmować rynek lokalny, związany z miejscem zamieszkania konsumenta, także zasługuje na aprobatę. Sędzia będzie wówczas zobligowany do sprawdzenia, jak kształtuje się wysokość czynszu najmu w miejscu zamieszkania upadłego, która może być odmienna od poziomu czynszów w mieście, w którym położony jest sąd upadłościowy. Nie należy więc wykluczać ewentualności powołania rzeczoznawcy³². W zakresie wyceny wartości nieruchomości upadłego pewne wytyczne dla sądu statuuje tutaj ustawa o gospodarce nieruchomościami (art. 151 ust. 1)³³. W art. 491¹³ ust. 3 p.u.n. ustawodawca wskazał na możliwość przyznania upadłemu zaliczki na poczet przedmiotowej kwoty. Przed 31 grudnia 2014 roku art. 491⁶ ust. 3 nie rozstrzygał ani o wysokości, ani o momencie przyznania zaliczki. Obecnie przepis precyzuje moment przyznania zaliczki, dalej pozostawiając swobodę w zakresie oznaczenia jej wysokości. Z pewnością jednak powinna ona oscylować w obrębie kwoty określonej w art. 491¹³ ust. 1. Pozytywnie należy ocenić jasne określenie momentu, do którego zaliczka może zostać wypłacona: ma to

²⁹ Uzasadnienie do poselskiego projektu...

³⁰ S. Gargul, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 935.

³¹ A. Adamus, A.J. Witosz, A. Witosz, *Upadłość konsumencka. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2009, s. 76.

³² Niesie to ze sobą potencjalne ryzyko zwiększenia kosztów postępowania i jego przewlekłości.

³³ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2014 r., poz. 518).

nastąpić przed zbyciem lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego. Istotne jest, aby upadły opuścił nieruchomości jeszcze przed jej sprzedażą. Sprzedaż lokalu zamieszkałego mogłaby znacznie obniżyć jego cenę, co doprowadziłoby do zaspokojenia wierzycieli w mniejszym stopniu. Mógłby wystąpić także problem z ewentualnym egzekwowaniem opuszczenia lokalu przez upadłego w drodze przymusu państwowego. Możliwość przyznania sumy stanowiącej równowartość czynszu na okres przekraczający 12 miesięcy z założenia ma ułatwić konsumentowi powrót do normalności i zapewni mu godny poziom życia w trakcie postępowania oddłużeniowego.

PODSUMOWANIE

Pierwotne uregulowanie kwestii upadłości konsumenckiej w naszym systemie prawnym nie spełniło oczekiwań społecznych. Instytucja ta miała nikłe znaczenie praktyczne, a to ze względu na niezwykle rygorystyczne przesłanki ogłoszenia upadłości przez osoby fizyczne bądź też brak środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Mała popularność upadłości konsumenckiej wiązała się też z nikłą świadomością prawną konsumentów, skutkującą często błędną interpretacją przepisów i niepoprawnym wypełnianiem wniosków, a w rezultacie ich oddaleniem ze względu na braki formalne³⁴. Zniechęcała także konieczność umorzenia postępowania w sytuacji naruszenia przez upadłego określonych w ustawie obowiązków — bez zważania na rodzaj danego uchybienia i jego wpływ na sytuację wierzycieli. Ponadto konsumenci zorientowani w mechanizmie tej specyficznej procedury nie byli zainteresowani w korzystaniu z niej, ponieważ wiązało się to z długoletnim spłacaniem zobowiązań i życiu na skraju minimum egzystencjalnego, z nikłą szansą na umorzenie długów. Często po uświadomieniu im, z jakimi kosztami wiąże się postępowanie upadłościowe oraz jakie są jego skutki, cofali wnioski. *Ratio legis* ustawy z dnia 5 grudnia 2012 roku nie zostało spełnione, a upadłość konsumencka okazała się instytucją martwą.

Kształt ustawy z 29 sierpnia 2014 roku pozwala wysnuć wniosek, że mamy do czynienia z „nową upadłością konsumencką”, która zniesie dotychczasowe bariery w zakresie oddłużenia osób fizycznych, przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowego założenia, to jest że na oddłużenie nie zasługują osoby zadłużające się w sposób lekkomyślny, chcące uniknąć związanej z tym odpowiedzialności. Nowa regulacja sprawi, że wzrośnie liczba upadłości osób nieprowadzących działalności gospodarczej. Należy jednak wypracować jednolitą linię orzecniczą w zakresie interpretacji poszczególnych przesłanek ogłoszenia upadłości. Zapobiegnie to tak zwanej turystyce upadłościowej, z tym że w obrębie naszego państwa. Sądem właściwym do rozpatrzenia wniosku o ogłoszenie upadłości

³⁴ J. Podczaszy, *op. cit.*

konsumenckiej jest sąd miejsca zamieszkania dłużnika. Może się tak zdarzyć, że Sąd Upadłościowy we Wrocławiu będzie podchodził łagodniej do interpretacji nowych przepisów określających warunki ogłoszenia upadłości konsumenckiej niż na przykład analogiczny sąd w Poznaniu. Będzie się to wiązało z tym, że osoba chcąc wydostać się ze „spirali zadłużenia” będzie w stanie się tymczasowo przeprowadzić tylko po to, aby bez większych problemów uzyskać postanowienie o ogłoszeniu upadłości (co może wywołać negatywny skutek w postaci nadmiernego obłożenia niektórych sądów, a w konsekwencji przewlekłości postępowań konsumenckich). Niewykluczone jest, że nastąpi odwrotna sytuacja od dotychczasowej i zaobserwujemy zjawisko napływu turystów upadłościowych z innych państw zjednoczonej Europy, gdyż obecnie obowiązujące w Polsce przepisy o upadłości konsumenckiej są bardziej liberalne niż na przykład w Niemczech. I chociaż nowa regulacja upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej jest zdecydowanie bardziej przejrzysta, nie odniesienie ona spodziewanych rezultatów, jeżeli świadomość prawna konsumentów odnośnie do procedury oddłużeniowej będzie dalej niska. Aby zgodnie z założeniami nowej ustawy umożliwić reintegrację dłużników oraz przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu³⁵, należy większą uwagę poświęcić kwestii edukacji konsumentów. W tym zakresie pomocne może być odstępianie od rygorystycznego podejścia do badania spełnienia przesłanek formalnych wniosku o ogłoszenie upadłości. Warto się także zastanowić nad tym, czy nowe przepisy nie są nadmiernym uprzywilejowaniem konsumentów i czy nie idą zbyt daleko w kierunku ich ochrony kosztem interesów wierzycieli. „Nowa upadłość konsumencka” może wywołać negatywne konsekwencje zwłaszcza wśród przedsiębiorców z sektora usług finansowych, którzy będą musieli wkalkulować w koszty prowadzonej działalności ewentualne nieściągalne zobowiązania. Może się to wiązać na przykład ze wzrostem oprocentowania kredytów i pożyczek bankowych. Jakie będą jednak rzeczywiste skutki gospodarcze gruntownych zmian w zakresie upadłości osób fizycznych — czas pokaże. Nie sposób jednak nie zgodzić się z wnioskiem, że nowa regulacja jest zdecydowanie „bliżej” obywateli, realizując zasadę humanitaryzmu w stosunku do osób, które popadły w nadmierne zadłużenie, niekoniecznie z własnej winy.

CONSUMER BANKRUPTCY — EXPERIENCES AND FUTURE PROSPECTS

Summary

The aim of this article is to sum up the experience to date in the area of bankruptcy procedure towards natural persons who do not conduct their own business activity, as well as to indicate the prospects for the development of the institution of consumer bankruptcy in new regulations which

³⁵ Uzasadnienie do poselskiego projektu...

entered into force on 31st December 2014. The form of the Act of 29th August 2014 allows to draw the conclusion that we are dealing with a 'new consumer bankruptcy' which will abolish the hitherto existing barriers in the area of debt adjustments for natural persons, while simultaneously maintaining the assumption that people who run up a debt in a reckless way do not deserve to have their liabilities extinguished.